



ORZECZENIE
GŁÓWNEJ KOMISJI ORZEKAJĄCEJ W SPRAWACH
O NARUSZENIE DYSCYPLINY FINANSÓW PUBLICZNYCH

Warszawa, dnia 23 lipca 2015 r.

Główna Komisja Orzekająca w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych w składzie:

Przewodniczący:	<i>Członek GKO:</i>	Jan Pyrcak
Członkowie:	<i>Członek GKO:</i>	Piotr Kaczorkiewicz (spr.)
	<i>Członek GKO:</i>	Jadwiga Walaszczyk-Fedorowicz
Protokolant:		Mateusz Woźniak

przy udziale zastępcy Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych Jacka Krawczyka,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 lipca 2015 r. odwołania Obwinionego (...), zam. ul. (...), od orzeczenia Międzyresortowej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych przy Ministrze Administracji i Cyfryzacji z dnia 3 marca 2015 r., sygn. akt BM-WO.351.60.2014, którym uznano Obwinionego (...)- pełniącego w czasie naruszenia dyscypliny finansów publicznych funkcję Prezesa Zarządu (...), za odpowiedzialnego naruszenia dyscypliny finansów publicznych polegającego na:

- 1) Wykorzystaniu niezgodnie z obowiązującymi procedurami, przekazanych przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (dalej: PARP) spółce (...)na podstawie umowy z dnia 6 października 2009 r. o dofinansowanie nr (...) (dalej zwaną: „umową”) na wydanie projektu „Internetowy serwis (...)” środków publicznych związanych z realizacją projektu finansowanego z udziałem środków unijnych, w dniu 1 lipca 2011 r. tj. po okresie kwalifikowalności wydatków określonych w § 6 ust. 3 umowy, o których mowa w art. 184 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, co wypełnia znamiona czynu wskazanego w art. 13 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności

za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 168 oraz z 2012 r. poz. 1529) – zwanej dalej uondfp, w brzmieniu obowiązującym w dniu popełnienia;

- 2) Niedokonaniu zwrotu środków wynikających z decyzji PARP z dnia 13 czerwca 2013 r. sygn. DWG(...)w okresie wynikającym z jej treści tj. w dniu 17 lipca 2013 r., co stanowi naruszenie dyscypliny finansów publicznych określone w art. 13 pkt 8 uondfp.

oraz wymierzono Obwinionemu karę pieniężną w wysokości 6 000 zł i obciążono kosztami postępowania,

Na podstawie art. 147 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych:

- 1) uchyła zaskarżone orzeczenie w ust. 1 pkt 1 i ust. 2
- 2) uniewinnia od zarzutu wykorzystania niezgodnie z obowiązującymi procedurami, przekazanych przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (dalej: PARP) spółce (...) na podstawie umowy z dnia 6 października 2009 r. o dofinansowanie nr (...) (dalej zwana: „umową”) na wydanie projektu „Internetowy serwis (...)” środków publicznych związanych z realizacją projektu finansowanego z udziałem środków unijnych, w dniu 1 lipca 2011 r. tj. po okresie kwalifikowalności wydatków określonych w § 6 ust. 3 umowy, o których mowa w art. 184 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, co wypełnia znamiona czynu wskazanego w art. 13 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 168 oraz z 2012 r. poz. 1529) – zwanej dalej uondfp, w brzmieniu obowiązującym w dniu popełnienia;
- 3) odstępuje od wymierzenia kary;
- 4) w pozostałym zakresie utrzymuje orzeczenie w mocy.

Pouczenie:

Orzeczenie niniejsze jest prawomocne w dniu jego wydania. Na niniejsze orzeczenie – w terminie 30 dni od dnia jego doręczenia – służy skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Skargę wnosi się za pośrednictwem Głównej Komisji Orzekającej.

UZASADNIENIE

Zaskarżone orzeczenie zapadło na tle następującego stanu faktycznego.

Obwiniony, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...), zawarł w dniu 6.10.2009 r. w ramach programu operacyjnego Innowacyjna Gospodarka umowę o dofinansowanie projektu „internetowy serwis (...)” (umowa nr (...)). Zgodnie z nią spółka zobowiązywała się m.in. do wykonania projektu etapami, zgodnie z uzgodnionym harmonogramem, zaś Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (zwana dalej: PARP) m.in. do przekazywania transzami środków oraz weryfikowania przedłożonych wniosków w określonym czasie. Pierwsza transza środków w wysokości 146.038,50 zł została przekazana ratami: 124.132,72 zł w dniu 22.02.2010 r. i 21.905,78 zł w dniu 25.02.2010 r. W dniu 28.02.2010 r. spółka zakończyła pierwszy etap i złożyła stosowne dokumenty oczekując na ich akceptację. Obwiniony zwracał się kilkakrotnie do PARP o informację w przedmiocie zatwierdzenia wniosku, zapytaniami o dalsze transze przekazywania środków, wreszcie w dniu 30.11.2010 r. poinformował PARP, iż „zawiesza realizację projektu do czasu rozliczenia dotychczasowych etapów projektu”. Następnie do Obwinionego dotarło pismo datowane na dzień 25.11.2010 r., dokonujące rozliczenia wniosku z dnia 28.02.2010 r. Obwiniony nie otrzymał dalszych transz i nie realizował dalszej części projektu zwracając się kilkakrotnie o aneksowanie umowy. W dniu 27.09.2011 r. PARP wskazała, iż nie zostały złożone dokumenty dotyczące kolejnych etapów realizacji projektu i w przypadku braku dokumentacji umowa zostanie rozwiązana bez zachowania okresu wypowiedzenia. Odmówiono również wydłużenia okresu realizacji umowy oraz okresu kwalifikowalności wydatków ze względu na przekroczenie terminów na taki wniosek ustalonych w umowie. W dniu 7.09.2012 r. PARP rozwiązała umowę ze skutkiem natychmiastowym ze względu na zaprzestanie realizacji projektu i wezwała spółkę do zwrotu środków. W dniu 13.06.2013 r. PARP wydała decyzję administracyjną DWG-(...) stwierdzającą obowiązek zwrotu [a nie jak mylnie wskazała Międzyresortowej Komisji

BDF1.4800.74.2015

Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych przy Ministrze Administracji i Cyfryzacji (zwanej dalej: MKO) zobowiązującą do zwrotu] przez (...), w terminie 14 dni od doręczenia decyzji, kwoty 146.038,50 zł z odsetkami, w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych, od dnia przekazania poszczególnych transz środków do dnia zapłaty. Decyzja powyższa stała się ostateczna ze względu na fakt nieskorzystania przez spółkę z trybu jej zaskarżenia, jednakże środki nie zostały zwrócone.

W tym stanie rzeczy Zastępca Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych w sprawach rozpatrywanych przez Międzyresortową Komisję Orzekającą przy Ministrze Administracji i Cyfryzacji (zwany dalej: Zastępcą Rzecznika) wszczął, w dniu 8.04.2014 r., postępowanie wyjaśniające. Następnie, pismem z dnia 12 czerwca 2014 r., wniósł o ukaranie prezesa spółki za:

- czyn polegający na wykorzystaniu środków przekazanych na podstawie umowy z naruszeniem procedur obowiązujących przy ich wykorzystaniu, o których mowa w art. 184 ustawy o finansach publicznych, co wypełnia znamiona z art. 13 pkt 6 ustawy;
- czyn polegający na niedokonaniu zwrotu środków w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji z dnia 13.06.2013 r. DWG(...) czyli z naruszeniem art. 207 ustawy o finansach publicznych, co wypełnia znamiona z art. 13 pkt 8 ustawy.

Orzeczeniem z dnia 3 marca 2015 r. MKO uznała Obwinionego za odpowiedzialnego za popełnienie zarzucanych mu czynów, przy czym w sentencji orzeczenia wskazała, iż co do pierwszego z ww. czynów to polega on na „wykorzystaniu niezgodnie z obowiązującymi procedurami (...) środków publicznych związanych z realizacją projektu finansowanego z udziałem środków unijnych, w dniu 1.07.2011 r., tj. po okresie kwalifikowalności wydatków”. MKO wymierzyła Obwinionemu karę 6.000 zł.

W uzasadnieniu orzeczenia MKO wskazała art. 207 ustawy o finansach publicznych i decyzję PARP z dnia 13.06.2013 r. DWG(...), jako źródła nakładające obowiązek zwrotu środków i fakt – niekwestionowany przez Obwinionego – iż środków nie zwrócił. Natomiast w zakresie czynu, polegającego na wykorzystaniu środków przekazanych na podstawie umowy z naruszeniem procedur obowiązujących przy ich wykorzystaniu, powołała się na art. 184 ustawy o finansach publicznych, jako ustanawiający obowiązek przestrzegania procedur oraz § 6 ust 6 umowy, zgodnie z którym spółka była zobowiązana do zakończenia realizacji

BDF1.4800.74.2015

zakresu rzeczowego i finansowego projektu w okresie do 30.06.2011 r. i złożenia w tym terminie wniosku o płatność końcową. MKO nie przyjęła wyjaśnień Obwinionego, dotyczących pism o zawieszeniu projektu ani wniosków o aneksowanie umowy. Stwierdziła, iż umowa nie przewidywała możliwości zawieszenia realizacji projektu w drodze jednostronnego oświadczenia woli. Zdaniem MKO „niedopełnienie obowiązków wynikających z umowy jest równoznaczne z wykorzystaniem środków (...) niezgodnie z obowiązującymi procedurami”.

Z orzeczeniem nie zgodził się Obwiniony składając odwołanie Pismem z dnia 24 kwietnia 2015 r. zaskarżył orzeczenie w całości. Zarzucił MKO w szczególności brak obiektywizmu, uprzywilejowane traktowanie PARP, nierozpatrzenie wszystkich okoliczności i nieustosunkowanie się do wszystkich kwestii. Zwrócił uwagę, że MKO „w żaden sposób nie odniosła się do kwestii zwrotu, a jedynie zajęła się ukaraniem mojej osoby”.

Główna Komisja Orzekająca w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych (zwana dalej: GKO) stwierdza co następuje.

Odwołanie w części dotyczącej zarzutu odnoszącego się do wykorzystania środków przekazanych na podstawie umowy z naruszeniem procedur zasługuje na uwzględnienie nie tylko jako zasadne, lecz wręcz zasadne w sposób oczywisty.

Nim jednak GKO omówi przyczyny takiego poglądu należy wskazać, iż w zakresie czynu polegającego na zaniechaniu dokonania zwrotu środków jest związana treścią wydanej decyzji z dnia 13.06.2013 r. DWG(...). Badanie tego dokumentu jako źródła obowiązku zwrotu znajduje się poza zakresem kompetencji organu orzekającego w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Decyzja ta stała się ostateczna wobec niewykorzystania przez stronę trybu odwoławczego. Za ugruntowany w orzecznictwie należy uznać pogląd, zgodnie z którym kompetencja do badania aktów władczych organów administracji przysługuje wyłącznie sądom administracyjnym, zaś inne organy orzekające nie są uprawnione do kwestionowania decyzji organów administracji, w szczególności pod względem jej merytorycznej zasadności, i są nią związane także wówczas, gdy w ich ocenie jest wadliwa (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 1964 r., II CR 185/64, OSNCP 1965, nr 3, poz. 41, z dnia 6 marca 1967 r., III CR 402/66, „Informacja Prawnicza” 1967, nr 6, poz. 10, z dnia 3 lutego 1976 r., II CR 732/75, OSNCP 1976, nr 12, poz. 263, uchwały z dnia 18

BDF1.4800.74.2015

listopada 1982 r., III CZP 26/82, OSNCP 1983, nr 5-6, poz. 64, z dnia 27 września 1991 r., III CZP 90/91, OSNCP 1992, nr 5, poz. 72, postanowienia z dnia 9 listopada 1994 r., III CRN 36/94, OSNC 1995, nr 3, poz. 54, z dnia 24 maja 1996 r., I CRN 67/96, niepubl., z dnia 30 czerwca 2000 r., III CKN 268/00, OSNC 2001, nr 1, poz. 10, wyroki z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1071/00, OSNC 2003, nr 9, poz. 120, z dnia 12 marca 2004 r., II CK 47/03, z dnia 28 lipca 2004 r., III CK 296/03, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2005, nr 6, s. 29, postanowienie z dnia 19 listopada 2004 r., V CK 251/04, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 3, s. 113 i wyrok z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 350/06, niepubl.). Stan związania decyzją administracyjną nie występuje jedynie wówczas, gdy spełnia ona warunki upodabniające ją do „aktu nieistniejącego” – gdy została wydana przez organ niepowołany w zakresie przedmiotu orzeczenia lub bez jakiegokolwiek podstawy w obowiązującym prawie materialnym. Sytuacja taka w tej sprawie nie występuje. Na podstawie decyzji, jak i na podstawie art. 207 ustawy o finansach publicznych istniał obowiązek dokonania zwrotu środków. Jednocześnie żadna ze stron nie kwestionowała faktu, iż zapłata nie nastąpiła.

W zakresie czynu polegającego na wykorzystaniu środków przekazanych na podstawie umowy z naruszeniem procedur orzeczenie MKO jest tak daleko niespójne, urągające zasadom logicznego rozumowania, sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym i momentami pozbawione uzasadnienia, iż w znacznym stopniu wymyka się ocenie drugo-instancyjnej.

Po pierwsze nie było między stronami sporne, iż w dniu 28.02.2010 r. Obwiniony złożył wniosek z rozliczeniem pierwszego etapu projektu i wniosek ten został oceniony w dniu 25.11.2010 r. Skutki tak daleko idącej opieszałości w ocenie wniosku zostaną omówione dalej, w tym momencie wystarczy poprzestać na konstatacji, iż najpóźniej w dniu 25.11.2010 r. całość środków przekazanych w ramach pierwszej transzy była już wykorzystana. Zgodnie z art. 21 uoondfp czasem popełnienia naruszenia jest czas w jakim sprawca działał lub zaniechał działania. W przypadku czynu zarzucanego polegającego na wykorzystaniu środków, czasem popełnienia czynu jest moment w jakim środki zostały wykorzystane, a więc wydatkowane bądź zarachowane w określony sposób. Próżno szukać w uzasadnieniu wyjaśnienia czemu MKO przyjęła jako czas popełnienia tego czynu dzień 1.07.2014 r., jest to działanie nie tylko arbitralne, ale sprzeczne z materiałem dowodowym i obowiązującymi przepisami. Nie ma tu znaczenia treść umowy i obowiązek stron dokonania rozliczenia umowy w określonym dniu, przyjęcie umownego okresu kwalifikowalności wydatków ani fakt niezrealizowania całości umowy i jej ostateczne rozwiązanie. Wszystko to są bowiem

BDF1.4800.74.2015

elementy stosunku zobowiązaniowego dotyczącego rozliczenia zobowiązań stron i nie wpływają na obiektywny stan rzeczywistości polegający na dokonaniu wydatków w określonym dniu. Wyżej wspomniane elementy umowy nie mogą powodować, iż środki zostaną uznane za wydatkowane dwukrotnie – raz w dacie ich rzeczywistego wykorzystania a drugi raz w arbitralnie ustalony dniu i przy ustanowieniu bliżej niesprecyzowanej fikcji prawnej.

Po drugie GKO nie znalazła, ani we wniosku o ukaranie, ani w orzeczeniu MKO, żadnego wskazania procedury jaka została naruszona przy dokonywaniu wydatku. MKO powołała się na art. 184 ustawy z dnia 27.08.2009 r. o finansach publicznych, który stanowi jedynie, iż „wydatki związane z realizacją programów i projektów finansowanych ze środków unijnych są dokonywane zgodnie z procedurami określonymi w umowie międzynarodowej lub innymi procedurami obowiązującymi przy ich wykorzystaniu”. Artykuł ten nie ustanawia sam w sobie żadnej procedury i nie zwalnia od obowiązku wskazania jaka procedura została naruszona, przez kogo i w jaki sposób.

Powyższe prowadzi do ustalenia kolejnej nieprawidłowości w orzeczeniu, to jest przyjęcia przez MKO, iż „niedopełnienie obowiązków wynikających z umowy jest równoznaczne z wykorzystaniem środków (...) niezgodnie z obowiązującymi procedurami”. Jest to konstatacja całkowicie nieuprawniona. Mówiąc dokładniej może ona być uprawniona w rzadkich wypadkach, gdy np. nie zostaną zrealizowane zobowiązania umowne co do sposobu dokonywania konkretnego wydatku (np. nie zachowano procedur zamówień publicznych w przypadku takiego obowiązku albo nie zachowano wprowadzonej umową zasady konkurencyjności). Natomiast wyciąganie - z faktu, iż niektóre, niezwiązane ze sposobem dokonywania wydatków, obowiązki umowne nie zostały zrealizowane - wniosku, iż dokonane wcześniej wydatki były dokonywane niezgodnie z bliżej nieoznaczonymi procedurami jest logicznie wadliwe. Wszak podstawową zasadą oceny jakiegokolwiek zachowania jest dokonywanie jej przez pryzmat stanu rzeczywistości z momentu czynu. W dniu dokonywania wydatków umowa była ważna, wydatki były dokonywane zgodnie z obowiązującym harmonogramem rzeczowym, z przeznaczeniem na cel umowy. Co więcej wniosek częściowy z dnia 28.02.2010 r. został zaakceptowany. Umowa została rozwiązana a nie unieważniona – straciła byt prawny *ex nunc*, zaś wszystkie dokonane na jej podstawie czynności były poprawne.

BDF1.4800.74.2015

GKO musi w tym momencie szczególnie mocno zaprotestować przeciw rozumowaniu polegającemu na wnioskowaniu ex post i ocenianiu zachowania z roku 2010 przez pryzmat późniejszych czynności związanych z umową – wymiany korespondencji z roku 2011 i rozwiązaniu umowy z roku 2012. Zastępca Rzecznika a następnie MKO nie oceniała dokonywania konkretnych wydatków, nie ustalała na co zostały przeznaczone środki, nie wskazała żadnych procedur dotyczących wydania środków, które nie zostały zachowane. Skutkiem tego w ogóle trudno mówić, aby oceniła stawiane zarzuty.

MKO ograniczyła się do powielenia rozumowania zaprezentowanego przez zawiadamiającego (PARP) a następnie Zastępcę Rzecznika wskazujących na Beneficjenta jako podmiot, który zaniechał wykonania projektu. Z nieznanymi GKO przyczyn, MKO zajmowała się zagadnieniem „zawieszenia projektu” choć zarzut dotyczył wydatków dokonanych przed 30.11.2010 r. jednocześnie oceniając zachowanie Obwinionego w tym względzie ograniczyła się do powtórzenia tezy jakoby było to działanie pozbawione podstawy prawnej, gdyż „umowa nie przewidywała zawieszenia projektu w trybie jednostronnego oświadczenia”. Jest to rozumowanie abstrahujące od faktu, iż umowa o dofinansowanie nie jest zawierana w kompletnej próżni prawnej i oderwaniu od kontekstu w jakim jest zawierana. W szczególności mają do niej zastosowanie – oprócz całego szeregu regulacji szczegółowych – również przepisy Kodeksu cywilnego jako regulującego wszystkie porozumienia o charakterze zobowiązaniowym. Umowa dnia 6.10.2009 r. w ramach programu operacyjnego Innowacyjna Gospodarka o dofinansowanie projektu „internetowy serwis biznesowo-turystyczny dla klientów zagranicznych” (umowa nr (...)) miała ponad wszelką wątpliwość charakter umowy wzajemnej – regulowała prawa ale i obowiązki obu stron. Zobowiązaniem spółki było przede wszystkim realizowanie projektu etapami zgodnie z harmonogramem oraz przekazywanie wniosków wraz ze stosowną dokumentacją pozwalającą na ocenę wydatków pod kontem ich kwalifikowalności. Zobowiązaniem instytucji było przekazywanie środków zgodnie z harmonogramem płatności oraz dokonywanie rozliczenia wniosków o płatność w określonym w umowie terminie. Umowa, mimo charakteru umowy opracowanej na wzorcu była umową zakładającą równość stron, a co za tym idzie przysługiwały stronom uprawnienia przewidywane dla umów o charakterze wzajemnym. Stosownie do art. 490 § 1 Kodeksu cywilnego wobec długotrwałego niewywiązywania się z obowiązku rozpatrzenia wniosku o płatność złożonego w dniu 28.02.2010 r. spółka była uprawniona do powstrzymania się ze spełnieniem swoich dalszych świadczeń do czasu zrealizowania swoich obowiązków przez PARP. Rację ma bowiem Obwiniony wskazując, iż pod koniec października 2010 r. stan

spraw był taki, iż nadchodził moment dokonywania kolejnych płatności z środków własnych spółki, zaś instytucja rozliczając środki, mimo obowiązku weryfikacji wniosku w ciągu 30 dni, nie wykonała swoich zobowiązań z umowy wzajemnej i pozostawiła spółkę w warunkach niepewności co do stanu projektu. Jednocześnie GKO zwraca uwagę, iż stan taki funkcjonował bez jakiegokolwiek uzasadnienia – od złożenia wniosku minęło 8 miesięcy, w ciągu których Obwiniony wielokrotnie dopytywał o zrealizowanie obowiązków drugiej strony umowy, a zwłoka nie miała żadnego uzasadnienia merytorycznego. Co więcej niepokojąca jest skala opóźnienia – umowa została zawarta w październiku jej pierwszy etap został zrealizowany w ciągu 4 miesięcy, rozliczenie środków nastąpiło w kilka dni po ich przekazaniu w pierwszej transzy a mimo to przez 8 miesięcy instytucja nie była w stanie ich rozliczyć. W państwie prawa nie może być sytuacji, w której strona umowy jej nie realizuje, zaś konsekwencjami swych zaniechań obarcza w wyłączny sposób stronę przeciwną i odbiera jej jakiegokolwiek mechanizmy umożliwiające wymuszenie zachowania zgodnego z zobowiązaniem. Z tych względów wniosek, iż „umowa nie przewidywała możliwości jednostronnego zawieszenia projektu” jest sprzeczny z powszechnie obowiązującymi normami Kodeksu cywilnego, zaś do działania takiego Obwiniony był w pełni uprawniony.

Powyższe rozważania mają charakter uzupełniający – nie było między stronami sporne, iż wydatki z pierwszej transzy przekazanych środków były dokonywane przed 30.11.2010 r., a więc przed „zawieszeniem” skutecznym bądź nie projektu. Wydatki były dokonywane zgodnie z harmonogramem rzeczowo finansowym, na cele przewidziane w umowie, zostały również jako takie zaakceptowane przez zatwierdzenie wniosku o płatność częściową. GKO nie może się wyzbyć przekonania, iż MKO pomyliła w tym przypadku kwestię obowiązku zwrotu środków ze względu na rozwiązanie umowy z kwestią poprawności dokonywania środków. Owszem obowiązek zwrotu środków wystąpił ze względu na fakt, iż umowa zawarta była umową rezultatu – spółka w zamian za współfinansowanie projektu miała osiągnąć skwantyfikowane rezultaty. Wobec odstąpienia od realizacji projektu ma obowiązek środki te zwrócić. W niczym jednak nie zwalnia to od oceny konkretnych wydatków jako realizowanych zgodnie z procedurami.

Na marginesie powyższych rozważań GKO wskazuje, iż czyn polegający na wykorzystaniu środków przekazanych na podstawie umowy z naruszeniem procedur obowiązujących przy ich wykorzystaniu został w tym wypadku oceniony wadliwie nie tylko w warstwie merytorycznej ale i w warstwie formalnej. Wydatki były dokonywane najpóźniej w październiku 2010 r., zaś Zastępca Rzecznika wszczął postępowanie w dniu 8.04.2014 r. .

BDF1.4800.74.2015

Nie był w ogóle do takiego działania uprawniony – stosownie bowiem do art. 38 ust. 1 uodfp karalność czynu ustaje jeżeli do czasu popełnienia czynu upłynęły 3 lata, w takim wypadku nie wszczyna się postępowania zaś wszczęte umarza.

Odnosząc się do odpowiedzialności Obwinionego za czyn polegający na niedokonaniu zwrotu środków należy dodatkowo wskazać, że nie ulega wątpliwości, że to na Obwinionym – Prezesie Zarządu (...) ciążył obowiązek dokonania zwrotu otrzymanych przez spółkę środków. W sytuacji, w której nie zostały podjęte kroki zmierzające do podważenia decyzji, z której wynikał ten obowiązek, od Prezesa Zarządu spółki, która korzystała ze środków otrzymanych od PARP, można i należy wymagać dokonania tego zwrotu. Waga naruszonych obowiązków - niewykonanie prawomocnej decyzji odnoszącej się do niemałych środków – przesądza o braku możliwości uznania przypisanego Obwinionemu naruszenia dyscypliny finansów publicznych za znikomo szkodliwe dla finansów publicznych.

GKO - uchylając orzeczenie MKO w zakresie wymierzonej kary uwzględniła to, że Obwiniony został uniewinniony od zarzutu wykorzystania niezgodnie z obowiązującymi procedurami otrzymanych środków. Jednocześnie GKO uznała, że okoliczności naruszenia dyscypliny finansów publicznych, związane z nierozliczaniem umowy oraz postawa Obwinionego, który podejmował kroki zmierzające do realizacji tej umowy, pozwalają na zastosowanie wobec niego odstąpienia od wymierzenia kary.

Każda osoba której przypisano odpowiedzialność za naruszenie dyscypliny finansów publicznych ma obowiązek dokonania zwrotu zryczałtowanych kosztów postępowania (wysokość tych kosztów nie jest zależna od liczby przypisanych czynów). GKO utrzymała w mocy orzeczenie MKO w zakresie przypisania Obwinionemu odpowiedzialności za jeden z czynów, dlatego nie było podstaw do zmiany tego orzeczenia w zakresie obciążenia Obwinionego kosztami postępowania.